

**Sygn. akt: I C 1329/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	protokolant Katarzyna Fiutowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 marca 2016 r. w G.

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko (...) **S.A. V. (...) w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 48.285,73 zł (czterdzieści osiem tysięcy dwieście osiemdziesiąt pięć złotych 73/100) wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 31.638,73 zł od dnia 9 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty i od kwoty 16.647 zł od dnia 8 listopada 2014r. do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. kosztami procesu obciąża pozwanego na podstawie art. 100 kpc pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 1329/14

## UZASADNIENIE

Powód M. K. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 43.879,97 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 27.232,97 zł od dnia 9 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 16.647 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Powód wskazał, iż w dniu 9.07.2014r. doszło do kolizji drogowej, w której uległ uszkodzeniu samochód powoda marki A. (...) o nr rej. (...). Dodał także, iż szkoda została zgłoszona pozwanemu ubezpieczycielowi, który ustalił i wypłacił odszkodowanie w wysokości łącznej 16.947,06 zł. W ocenie powoda prawidłowa kwota odszkodowania winna wynosić 44.180,03 zł zgodnie z wykonaną na jego zlecenie ekspertyzą. Do zapłaty pozostała zatem kwota 27.232,97 zł, której pozwany pomimo wezwania nie uiścił. Ponadto powód w związku ze szkodą poniósł koszty najmu pojazdu zastępczego od dnia 10.07.2014r. do dnia 8.09.2014r. w wysokości 14.022 zł, koszty postoju pojazdu na terenie warsztatu w w/ w okresie w kwocie 1845 zł, koszty holowania w kwocie 300 zł oraz kwotę 480 zł z tytułu przygotowania pojazdu do oględzin.

(pozew k. 2 – 9)

W piśmie z dnia 27 października 2014r. powód rozszerzył żądanie pozwu domagając się kwoty łącznie 48.285,73 zł wskazując, iż pozwany wypłacił mu kwotę jedynie 12.541,30 zł, a nie jak omyłkowo wskazał w pozwie 16.947,06 zł.

(pismo k. 47 - 49)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa wskazując, iż wypłacił należne odszkodowanie, które w całości rekompensuje poniesioną szkodę. Dodał przy tym, iż początkowo wyliczył koszty naprawy na kwotę 16.947,06 zł, jednak okazało się, iż uszkodzenia boku pojazdu powoda nie powstały w wyniku przedmiotowej kolizji. W związku tym wypłacił kwotę 12.541,30 zł. Wskazał również, iż prywatna opinia bez udokumentowania poniesienia tych kosztów w rzeczywistości nie może stanowić podstawy do zmiany decyzji, tym bardziej, iż obejmuje uszkodzenia niezwiązane z przedmiotową szkodą. Pozwany zakwestionował żądanie również w zakresie pozostałych kosztów wskazując, iż powód nie wykazał, aby poniósł koszty najmu pojazdu zastępczego, gdyż załączona faktura stanowi jedynie zobowiązanie do zapłaty. Nadto powód nie wykazał również, aby zaistniała potrzeba najmu pojazdu, jak również nie uzasadnił przyjętych stawek dziennych, które są w jego ocenie zawyżone i odbiegają w sposób rażący od stawek obowiązujących na lokalnym rynku. To samo dotyczy kosztów postoju pojazdu i holowania, które są niezasadne i niecelowe.

(odpowiedź na pozew k. 55 – 59).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 9 lipca 2014r. doszło do kolizji drogowej, w której uległ uszkodzeniu pojazd powoda marki A. (...) o nr rej. (...).

Sprawca szkody ubezpieczony był w ramach odpowiedzialności OC u pozwanego.

(okoliczności bezsporne).

Powód zgłosił szkodę pozwanemu, który ustalił i wypłacił mu odszkodowanie z tytułu kosztów naprawy pojazdu w wysokości 12.541,30 zł. Powód nie zgadzając się z ustaleniami pozwanego zlecił wykonanie kalkulacji naprawy niezależnemu rzeczoznawcy, który ustalił koszty naprawy pojazdu na kwotę 44.180,03 zł.

(bezsporne: kalkulacja naprawy k. 70 - 72, kosztorys k. 25 - 31)

W związku z uszkodzeniem pojazdu powód poniósł koszty holowania pojazdu w wysokości 300 zł oraz koszty postoju uszkodzonego pojazdu na terenie warsztatu w okresie od 10.07.2014r. do dnia 8.09.2014r. w łącznej kwocie 1845 zł. W tym samym okresie tj. od 10.07.2014r. do dnia 8.09.2014r. powód wynajął pojazd zastępczy marki R. (...) za cenę łącznie 14.022 zł. Pojazd zastępczy był mu potrzebny głównie do codziennych dojazdów do pracy i zawożenia syna do szkoły. Powód zamieszkuje bowiem w K. Hucie i pracuje jako budowlaniec.

Ponadto powód został również obciążony kosztami przygotowania pojazdu do dodatkowych oględzin w kwocie 480 zł.

(dowód: faktura k. 32, zeznania powoda k. 230 - 231)

Koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wyniósł 44.942,15 zł. Natomiast uzasadniony czas przestoju pojazdu wyniósł 61 dni. Zastosowana stawka za najem pojazdu nie była zawyżona i występowała na rynku trójmiejskim.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego M. Z. k. 100 – 135, pisemna opinia uzupełniająca biegłego M. Z. k. 166 – 203, pisemna opinia uzupełniająca biegłego M. Z. k. 239 – 255).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd uznał, że dokumenty przedłożone przez strony, a także złożone i sporządzone do akt szkody mają walor autentyczności, dają pełny obraz postępowania likwidacyjnego szkody przeprowadzonego przez pozwanego, zaś fakt ich sporządzenia nie był kwestionowany przez żadną ze stron. Sąd

uznał również za wiarygodne zeznania powoda odnośnie rodzaju uszkodzeń powstałych w przedmiotowej kolizji oraz sposobu korzystania ze spornego pojazdu i pojazdu zastępczego oraz okresu jego trwania. W ocenie sądu powód zeznawał w sposób szczerzy i zgodnie z posiadaną wiedzą. Ponadto zeznania te w pełni korespondują ze zgromadzonym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Z tych też względów brak jest jakichkolwiek podstaw do podważenia ich mocy dowodowej.

Sąd uwzględnił, przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie również, opinię biegłego sądowego M. Z. w zakresie ustalenia celowych i niezbędnych kosztów naprawy pojazdu powoda A. (...), uzasadnionego okresu trwania przestoju oraz zasadności przyjętej stawki najmu pojazdu zastępczego. W ocenie Sądu przedmiotowa opinia jest wiarygodna i stanowi pełnowartościowy dowód na powyższe okoliczności. Została ona sporządzona przez osobę posiadającą odpowiednią wiedzę fachową z zakresu wyceny pojazdów samochodowych. Biegły poprawnie zanalizował stan faktyczny, prawidłowo zgromadził materiały potrzebne do wydania opinii i sporządził ją, uwzględniając wszystkie aspekty sprawy. Zdaniem Sądu, złożona opinia jest jasna, logiczna i wewnętrznie niesprzeczna, stąd nie ma podstaw do kwestionowania wniosków w niej zawartych. Ponadto biegły w swoich pisemnych opiniach uzupełniających szczegółowo wyjaśnił wszelkie wątpliwości i odniósł się do stawianych zarzutów. Mając na względzie powyższe sąd uznał, iż brak jest jakichkolwiek podstaw do podważenia sporządzonej przez biegłego opinii i uczynił ją podstawą do dokonania ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

W niniejszym procesie powód ostatecznie domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 48.285,73 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem wyrównania szkody powstałej wskutek uszkodzenia jego pojazdu z winy kierującego pojazdem ubezpieczonym od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Normatywną podstawą odpowiedzialności pozwanego są przepisy art. 805 k.c. oraz art. 822 k.c. i art. 824<sup>1</sup>k.c. W niniejszej sprawie należy mieć również na względzie treść art. 361 § 1 k.c., który stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła, oraz treść art. 363 § 1 k.c. który stanowi, iż co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej, za uszkodzenie pojazdu mechanicznego, obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku (uchwała SN z dnia 13 czerwca 2003r. sygn. akt III CZP 32/03, opubl. Monitor Prawniczy 2004/2/81). Podkreślić również należy, jak wskazuje się w orzecznictwie przedmiotu, że w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20.11.1970 r., II CR 425/72, OSNCP Nr 6/1973, poz. 111). Zakład ubezpieczeń, jako strona umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, nie ma żadnych podstaw do narzucania osobie trzeciej nie będącej stroną umowy – tj. poszkodowanemu – jakichkolwiek obowiązków w zakresie dotyczącym sposobu naprawy samochodu, w tym poszukiwania firmy sprzedającej części najtaniej (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., sygn. akt III CZP 32/03). Sama bowiem okoliczność, że na rynku dostępne są części zamienne w niższej cenie, nie uprawnia pozwanego ubezpieczyciela do obniżenia cen tych części.

Jak wynika z opinii biegłego na podstawie jedynie dokumentów zawartych w aktach sprawy, w tym aktach szkody, brak jest możliwości jednoznacznego określenia uszkodzeń pojazdu powstałych w spornej kolizji. Pozwany tymczasem zakwestionował, aby w kolizji doszło do uszkodzenia prawego boku pojazdu powoda. Sąd zważył jednak, iż niewątpliwie pojazd powoda w dacie oględzin posiadał uszkodzenia prawego boku. Nadto powód w swoich zeznaniach wskazał jak doszło do kolizji i co zostało uszkodzone potwierdzając tym samym, iż w kolizji tej uległ uszkodzeniu również prawy bok jego pojazdu. Pozwany zaś dokonując likwidacji szkody, co prawda zobrazował uszkodzenia

prawego boku, jednak bez pomiarów wysokości stref uszkodzeń obu pojazdów, co uniemożliwia ocenę tego materiału przez biegłego. W konsekwencji w ocenie sądu brak jest podstaw do uznania, iż uszkodzenia te nie mają związku ze szkodą, albowiem brak jest jakiegokolwiek dowodu wykluczającego powstanie tych uszkodzeń w spornej kolizji. Gołosłowne twierdzenia pozwanego, który w sposób niedostateczny sporządził oględziny pojazdu i dokumentację fotograficzną, nie może obciążać powoda. Ponadto jak wskazał biegły biorąc pod uwagę zeznania powoda w jego ocenie mogło dojść do uszkodzeń również w zakresie prawego boku pojazdu. Z tych też względów w ocenie sądu przyjąć należało, iż prawidłowy zakres uszkodzeń obejmuje również powyższe uszkodzenie, a tym samym kosztorys sporządzony na zlecenie powoda w zakresie rozmiaru szkody jest prawidłowy.

Podkreślić również należy, iż celem naprawy jest przywrócenie pojazdu do stanu sprzed kolizji, a nie jedynie przywrócenie go do stanu używalności. Okoliczność zatem, iż na rynku dostępne są części nieoryginalne nie oznacza, iż celowe i zasadne jest ich zastosowanie w realiach niniejszej sprawy. Zaznaczyć bowiem należy jak wskazał biegły, iż naprawa pojazdu z zastosowaniem takich części może okazać się skuteczna, lecz nie musi przywrócić stanu technicznego oraz wartości pojazdu do stanu sprzed zdarzenia. W konsekwencji w ocenie sądu w wyniku ustalenia odszkodowania przy uwzględnieniu zamienników może nie dojść w rzeczywistości do naprawienia powstałej szkody. Zważyć również należy, iż brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, iż w dacie szkody uległy uszkodzeniu części nieoryginalne. Brak jest bowiem jakichkolwiek informacji, aby pojazd ten był wcześniej uszkodzony i naprawiany, co uzasadniałoby obniżenie wartości części. Nadto pozwany dokonał oględzin pojazdu powoda po uszkodzeniu, co zostało uwidocznione w dokumentacji zdjęciowej, a zatem miał możliwość sprawdzenia jakie części uległy uszkodzeniu. Z tych też względów podnoszenie zarzutów nieoryginalności części przy braku jakichkolwiek dowodów na tą okoliczność jest bezpodstawne, tym bardziej, iż to na pozwanym skoro wywodził z tego skutki prawne ciążył obowiązek wykazania powyższego, czego ewidentnie nie uczynił. Pozwany również w żaden sposób nie wykazał ani też nie wskazał podstawy obniżenia cen części o 55 %, co powoduje, iż przyjęty wskaźnik jest w ocenie sądu całkowicie dowolny i niczym nieuzasadniony. Z tych też względów sąd uznał, iż skoro ani z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie ani ustaleń biegłego nie wynika, aby uszkodzeniu uległy części nieoryginalne, to w ocenie sądu brak jest podstaw do obniżenia cen za części zamiennie czy też stosowania zamienników nieoryginalnych a niezbędne i ekonomicznie uzasadnione wydatki do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji winny uwzględniać ceny części zamiennych nowych i oryginalnych.

Mając na uwadze powyższe sąd na podstawie opinii biegłego sądowego M. Z. ustalił koszt naprawy pojazdu powoda na kwotę 44.942,15 zł. Biegły uwzględnił przy tym stawki za robociznogodzinę prac blacharskich i lakierniczych na poziomie odpowiednio 119,53 zł i 135,13 zł wskazując, iż są to średnie stawki za te prace. Jak wynika z opinii biegłego stawki ustalone przez pozwanego na poziomie 60 zł nie występują na rynku trójmiejskim. Dodać również należy, iż pozwany poza wskazaniem w niniejszej sprawie, iż stawka w wysokości 60 zł jest prawidłowa nie wskazał sposobu, jak i podstaw ustalenia jej na przyjętym przez siebie poziomie. Także akta szkody nie zawierają żadnego dokumentu, który uzasadniałby zastosowanie takiej stawki. Dlatego też zdaniem Sądu zasadne jest wyliczenie kosztów naprawy pojazdu powoda przy zastosowaniu stawek uśrednionych wskazanych przez biegłego. Wskazać bowiem należy, iż poszkodowany ma prawo wyboru warsztatu naprawczego, który dokona naprawy pojazdu, a odszkodowanie obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał, że wysokość szkody jaką poniósł powód wynosi 44.942,15 zł i stanowi to rzeczywisty i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy jego pojazdu. Skoro zaś bezspornie powód otrzymał już od pozwanego kwotę 12.541,30 zł, to obecnie należy mu się tytułem odszkodowania kwota 32.400,85 zł. Okoliczność bowiem, że powód nie naprawił pojazdu nie oznacza, iż nie przysługuje mu z tego tytułu odszkodowanie, czy też, że w takim przypadku uzasadnione jest jego obniżenie poprzez zastosowanie do jego ustalenia części zamiennych nieoryginalnych. Wskazać należy, iż w przypadku, gdy odszkodowanie ustalone jest w oparciu jedynie o metodę kosztorysową, a poszkodowany nie przedstawia faktury za naprawę pojazdu, to nie ma to znaczenia dla powstania obowiązku wypłaty odszkodowania (uchwała SN z dnia 17 maja 2007r., sygn. akt III CZP 150/06). Ponadto Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 22 lutego 2007 r. (I ACa 1179/06, LEX nr 298601) wskazał, iż szkoda, która powstaje wskutek wypadku komunikacyjnego, podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia

szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Odszkodowanie ma bowiem wyrównać uszczerbek majątkowy jakiego doznał poszkodowany w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę.

W odniesieniu do żądania zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego sąd zważył, iż szkoda majątkowa może wyrażać się w braku możliwości korzystania z określonej rzeczy – np. z samochodu stanowiącego własność poszkodowanego. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty wynajmu pojazdu zastępczego, które były konieczne, to mieszczą się one w pojęciu szkody podlegającej wyrównaniu przez ubezpieczyciela. Zasada pełnej kompensacji szkody przemawia bowiem za przyjęciem stanowiska o obowiązku zwrotu przez ubezpieczyciela wydatków koniecznych tj. niezbędnych do czasowego używania zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek uszkodzenia. Przy czym odszkodowanie należy się tylko w takim zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Będzie to więc odszkodowanie, które należy przyznać za taki czas, jaki odpowiada okresowi pomiędzy dniem wyrządzenia szkody, a dniem naprawienia pojazdu, biorąc pod uwagę wszelkie technologiczne uwarunkowania związane z jego przywróceniem do stanu poprzedniego oraz z przeprowadzeniem postępowania likwidacyjnego przez ubezpieczyciela. Nadto Sąd miał na uwadze, iż korzystanie z rzeczy nie stanowi samoistnej wartości majątkowej i należy badać, czy pozbawienie możliwości korzystania z rzeczy wywołało uszczerbek majątkowy poszkodowanego.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym rachunku za wynajem pojazdu zastępczego, zeznań powoda oraz opinii biegłego niewątpliwie w majątku poszkodowanego powstała szkoda majątkowa, której część stanowią koszty wynajmu pojazdu zastępczego za czas trwania postępowania likwidacyjnego oraz dokonywanej naprawy a także koszty postoju uszkodzonego pojazdu. W sytuacji bowiem gdyby do uszkodzenia pojazdu de facto nie doszło, nie powstałyby dodatkowe koszty związane z najmem pojazdu i postojem uszkodzonego pojazdu do czasu jego naprawy. Jak wynika z okoliczności niniejszej sprawy wynajęcie pojazdu zastępczego przez powoda było zasadne, albowiem uszkodzony samochód służył mu w codziennych dojazdach do pracy oraz do zawożenia syna do szkoły. Zaznaczyć należy, iż powód zamieszkuje w K. Hucie, a zatem w miejscowości, gdzie brak jest dogodnej komunikacji publicznej. Co więcej powód pracuje jako budowlaniec w związku z czym jego miejsce pracy jak i czas pracy ulega zmianom, co powoduje znaczne trudności w korzystaniu z istniejącej komunikacji (...). W ocenie sądu bez wątpienia przedstawiona powyżej sytuacja potwierdza fakt, iż istniała realna potrzeba przemieszczania się przez powoda samochodem zastępczym. Nie sposób zatem odmówić zasadności twierdzeniu, że koszty z tytułu najmu pojazdu zastępczego stanowią szkodę majątkową, powstałą w związku z zaistniałą kolizją drogową. Wynajęcie pojazdu zastępczego, tak jak postój uszkodzonego pojazdu, który nie nadawał się do dalszej jazdy, było w takiej sytuacji niewątpliwie normalnym następstwem zdarzenia polegającego na uszkodzeniu pojazdu.

Pozwany zakwestionował przy tym okres najmu pojazdu zastępczego i jego postoju, jednak jak wynika z opinii biegłego oraz harmonogramu czynności podejmowanych od momentu oddania pojazdu do naprawy poprzez czas oczekiwania na oględziny pojazdu, na dodatkowe oględziny oraz na otrzymanie od pozwanego kosztorysu a także czas technologicznej naprawy uznać należało, iż okres 60 dni najmu był zasadny. W tym miejscu wskazać jeszcze raz należy, iż pozwany nie wykazał, aby podjął czynności likwidacyjne szybciej niż w datach wskazanych przez powoda i biegłego a potwierdzonych dołączonymi do pozwu dokumentami, co ewidentnie przyczyniło się do wydłużenia okresu najmu i to tylko i wyłącznie z przyczyn zachodzących po stronie pozwanego. Pozwany wskazał przy tym, iż szkoda została zgłoszona w dniu 17.07.2014r. a nie niezwłocznie po powstaniu szkody, jednak w aktach szkody brak jest jakiegokolwiek pisma wskazującego na dzień zgłoszenia szkody. Pisemne potwierdzenie zgłoszenia szkody z dnia 4.08.2014r. świadczy jedynie, iż w tym dniu powód złożył takie oświadczenie, a nie że szkoda została zgłoszona. Pozwany bowiem już w piśmie z dnia 17.07.2014r. informuje powoda o przyjęciu zgłoszenia. Na marginesie dodać należy, iż brak jest powyższego pisma w aktach szkody, co oznacza, iż akta szkody złożone przez pozwanego do odpowiedzi na pozew nie tylko co do zakresu szkody były niepełne (nie zawierały dokumentacji fotograficznej) ale również w zakresie innych dokumentów. W konsekwencji w ocenie sądu brak przedstawienia przez pozwanego kompletnych akt szkody zawierających wszystkie dokumenty bądź też pominięcie przez pozwanego niektórych pism nie może świadczyć o tym, iż szkoda nie została zgłoszona niezwłocznie po jej zaistnieniu (art. 233 § 2 k.p.c.). Powód

bowiem niewątpliwie zgłosił tą szkodę przed dniem 17.07.2014r. Biorąc zatem pod uwagę powyższe sąd uznał, iż uzasadniony czas przestoju pojazdu wynosił 61 dni. Skoro zaś powód domagał się kosztów najmu pojazdu zastępczego i kosztów postoju pojazdu uszkodzonego za okres 60 dni, to żądanie w całości podlegało uwzględnieniu. Nadto jak wynika z opinii biegłego stawka najmu pojazdu zastępczego do zapłaty której zobowiązany był powód w wysokości 233,70 zł brutto mieści się w stawkach stosowanych na rynku trójmiejskim za tego typu pojazd. Z tych też względów zarzut pozwanego odnośnie zawyżenia dziennej stawki okazał się chybiony. Zwrócić bowiem należy uwagę, iż to na pozwanym skoro kwestionował udowodnioną i poniesioną przez powoda wysokość kosztów najmu ciążył obowiązek wykazania, iż były one wygórowane i przewyższały przeciętne stawki, za jakie w tamtym czasie można było wynająć pojazd. Ponadto sąd na podstawie art. 361 k.c. uwzględnił również jako normalne następstwa zaistniałej szkody koszty holowania pojazdu w wysokości 300 zł oraz koszty przygotowania pojazdu do dodatkowych oględzin w kwocie 480 zł. Bezsporne było bowiem, iż pojazd powoda nie nadawał się do dalszej jazdy, jak również, iż w związku z zaniżeniem odszkodowania powód zlecił sporządzenie wyceny niezależnemu rzeczoznawcy, który dokonał oględzin pojazdu. W związku z tym nie sposób uznać, aby powyższe czynności były niecelowe czy niezasadne. Nadto sąd zważył, iż powyższe koszty nie były kwestionowane przez pozwanego co do wysokości w związku z tym sąd uznał, iż zasadne jest ich uwzględnienie w żądanej przez powoda wysokości.

Mając na względzie powyższe należne odszkodowanie za zaistniałą szkodę wynosić winno łącznie 61.589,15 zł (44.942,15 zł + 16.647 zł). Skoro zaś bezspornie pozwany zapłacił już z tego tytułu kwotę 12.541,30 zł, to obecnie zobowiązany jest do dopłaty kwoty 49.047,85 zł. Powód żądał jednak odszkodowania w łącznej kwocie 48.285,73 zł. Z tych też względów Sąd będąc związany żądaniem pozwu na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. oraz art. 321 k.p.c. zasądził w punkcie I wyroku od pozwanego na rzecz powoda tytułem należnego odszkodowania kwotę 48.285,73 zł. Nadto Sąd na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 31.638,73 zł od dnia 9 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty albowiem niewątpliwie pozwany w zakreślonym w art. 817 k.c. 30 dniowym terminie nie spełnił świadczenia. Natomiast od kosztów najmu pojazdu, kosztów postoju oraz oględzin i holowania tj. od kwoty 16.647 zł sąd przyznał te odsetki od dnia 8 listopada 2014r. tj. od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty. Sąd zważył bowiem, iż dopiero z tą chwilą powód wezwał pozwanego do zapłaty powyższej kwoty.

W pozostałym zakresie sąd oddalił powództwo jako niezasadne, o czym orzekł w punkcie II wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. uznając, iż powód uległ swojemu żądaniu jedynie w nieznacznym zakresie obciążył pozwanego kosztami procesu pozostawiając szczegółowe ich rozliczenie referendarzowi sądowemu.